

# Ludzie, poczytajcie trochę historii!

6 marca 2022

George Roger Waters (ur. 1943) – brytyjski muzyk i kompozytor rockowy. Gra na gitarze basowej, gitarze akustycznej, śpiewa, komponuje i pisze teksty. Najbardziej znany ze swej kariery w angielskiej grupie rockowej Pink Floyd (1965–1985). Poniżej wywiad z Rogerem Watersem przeprowadzony 17 lutego 2022 przez Lee Campa.

**– Julian Assange od 10 lat znajduje się w więzieniu, jego stan zdrowia ostatnio się pogorszył. Od lat stajesz w obronie tego człowieka. Czy mógłbyś skomentować jego obecną sytuację?**

– Obecnie wygląda to tak, że Sąd Najwyższy Wielkiej Brytanii obiecał zajęcie się jego sprawą. Mieliśmy też do czynienia niejako z pewnym prawnym zamachem stanu. USA zaapelowały do sądu brytyjskiego przeciwko decyzji o odmowie ekstradycji Assanga do USA. Brytyjski sąd argumentował, że ekstradycja do USA, może zagrażać jego życiu. Warunki w amerykańskich więzieniach są tak okropne, że bez wątplenia by tam zginął od cudzej lub własnej ręki. Perspektywa spędzenia kolejnych 175 lat w amerykańskim więzieniu z pewnością mogłaby go doprowadzić do takiego kroku. Oczekujemy zatem na kolejny odcinek prawnej opery mydlanej. Mamy nadzieję, że ktoś wreszcie pójdzie po rozum do głowy i wypuści go na wolność i bardzo przeprosi za wszystko co go spotkało. Masz tutaj wystarczająco pieniędzy na życie, swoje i swojej rodziny. Miałeś od początku rację i nie popełniłeś żadnych przestępstw i prosimy cię, wracaj do tego co robiłeś, do swojej pracy. Jak idioci, każdego dnia oczekujemy, że Anthony Blinken czy Joe Biden, który nawet nie wiem czy jeszcze żyje, wystąpią publicznie i powiedzą, że ten człowiek nigdy nie złamał prawa. Owszem, ośmieszył rząd USA... i bardzo dobrze! Dlatego, że

mordowaliśmy ludzi ... w Iraku i innych miejscach. Opublikował wiedzę na ten temat. Robili to też inni ludzie. Dlaczego przyczepili się do niego? Dlatego, że stał się symbolem stosowania Internetu jako źródła wolnego słowa. Ten człowiek postanowił ratować świat od szaleństwa, ratować nas.

– **Konsekwencje jego działalności ciągle są widoczne. Przecież on ujawnił wiadomości dotyczące działalności polityków i rządów na całym świecie. Pragnął przejrzystości i o to mu chodziło. Wielu ludziom otworzył oczy na rzeczywistość, zdemaskował pozory tzw. państwa prawa. Jesteś Brytyjczykiem ale częściowo mieszkasz w USA. Wiem, że rząd brytyjski robi wszystko, co mu powiedzą Amerykanie, ale chociaż dla własnego wizerunku powinni uznać, że to co robił Assange, było dziennikarstwem w najlepszym wydaniu.**

– Wydaje mi się, że właściwie to oni się już zupełnie pogubili. Gdyby tak nie było, to nigdy nie wynieśliby takiego kretyna jak Boris Johnson na stanowisko premiera dość znanego w świecie państwa. Postawienie tego pie... pudła na czele naszego państwa ośmiesza nas przed całym światem. Ciężko śmiać się jest z USA, ponieważ Amerykanie każdego dnia zabijają ludzi, bardzo dużo ludzi. Mam na myśli rząd amerykański, nie zwykłych Amerykanów. Zwykli Amerykanie są po prostu bezdennie głupi. Nie dziwi to, znając poziom edukacji w USA. Dochodzi do tego propaganda mediów głównego nurtu bombardująca ludzi 24 godziny na dobę przez każdą sekundę ich życia, kłamiąc na przykład na temat Rosji. Każdy posiadający IQ o wysokości temperatury pokojowej, powinien zrozumieć ten nonsens... Wyobraźmy sobie co by się działo, gdyby Rosjanie budowali bazy wojskowe w Meksyku lub Salwadorze, z rakietami wycelowanymi w Waszyngton?

– **Okłamywano nas na temat Iraku, Iranu, Syrii, Libii, Wietnamu, Korei, a teraz media chcą nas przekonać, że tym razem mówią prawdę.**

– Media głównego nurtu w całości znajdują się w kieszeniach

korporacji amerykańskich i będą wspierać wszystko co zapewnia i zabezpiecza obecny stan rzeczy. Przykładem jest wasz obecny prezydent, Joe Biden. To również marionetka tych ludzi. Są jeszcze ludzie na świecie, którym leży na sercu dobro drugiego człowieka, bez względu na jego religie, narodowość czy rasę i którzy opierają się tej fali represji. Julian Assange powinien być najbardziej szanowanym człowiekiem na ziemi. Potrzebujemy go bardziej niż kogokolwiek innego, bardziej niż wszystkich Bidenów, Bezosów czy Gatesów tego świata. Należałoby ich wsadzić wszystkich do wora i wyrzucić za burtę. Byłby to najlepszy sposób pozbycia się ciężaru z łodzi ratunkowej w jakiej się wszyscy znajdujemy. Nie wolno jednak z niej wyrzucać Juliana Assanga. On jest ziarnem z którego wyrasta prawda, która może powstrzymać tych p...zasrańców od pozabijania nas wszystkich. Taka jest prawda.

**– Chciałbym teraz przejść do sprawy innego więźnia politycznego, Stevena Danzigersa. Wiele zrobiłeś aby nagłośnić jego przypadek. Dla tych, którzy o nim nie słyszeli. Jest on prawnikiem, który wygrał największy w historii proces przeciwko firmie naftowej. Chodzi o Chevron i zniszczenie przez nich Amazonii. Z powodu tego zwycięstwa jest prześladowany przez powiązanych z Chevronem prokuratorów i sędziów. W zeszłym tygodniu został przeniesiony z aresztu domowego w swoim mieszkaniu na Manhattanie na Bronx, gdzie był więziony przez kilka dni, teraz znowu znajduje się w areszcie domowym w swoim mieszkaniu. To historia niczym z Kafki. Jego wina polega na wygraniu procesu sądowego z korporacyjną Ameryką. Czy mógłbyś powiedzieć kilka słów o tej niesłychanej sprawie?**

**– Mam dzisiaj dzwonić do Stevena. Przyczyną aresztowania Danzigersa jest działalność dwóch totalnie skorumpowanych sędziów z Nowego Jorku; Lewisa Kaplana i Loretty Preska ([https://en.wikipedia.org/wiki/Steven\\_Donziger](https://en.wikipedia.org/wiki/Steven_Donziger)). Został skazany na 6 miesięcy za obrazę sądu. Nie chcę wchodzić w szczegóły ale mieliśmy do czynienia całkowicie z sądem**

kapturowym. Dla niektórych przedstawicieli establishmentu, sprawa zaczyna być niepokojąca. Po stronie Danzigers opowiedziało się 16 noblistów, wspierają go tysiące prawników z całego świata, pytających o powody jego prześladowania. W rzeczywistości, chodzi tutaj o ochronę interesów Chevrona, który od pokoleń morduje ludzi w Amazonii aby eksploatować tę ziemię i generować niewyobrażalne zyski. Ta sprawa nie dotyczy już Danzigers ale całych Stanów Zjednoczonych. Czy ten kraj istnieje tylko dla Chevrona czy też dla nas wszystkich? W tej chwili, wygląda na to, bo tak zachowuje się rząd amerykański, że Ameryka jest dla Chevrona. Ameryka należy do wielkich firm naftowych i zbrojeniowych, więc cała reszta ma stulić pyski i milczeć. Większość Amerykanów zadaje pytania, za co kupię jedzenie, jak zapłacę czynsz ... potrzeba już czterech pie.. etatów aby przeżyć w tym kraju. Czy to jest ta ziemia wolnych ludzi? Czy to jest ten wielki eksperyment? Zaraz. Dlaczego mama i tata są bez przerwy w pracy? Dlaczego nie jesteśmy w stanie nadążyć za inflacją? Dlaczego życie jest tak ciężkie, skoro podobno jest to takie wspaniałe miejsce? Już dłużej nie można za to winić Hugo Chaveza albo Karola Marksa. Wy do tego doprowadziliście...

**– Dwa tygodnie temu, nareszcie, Amnesty International przyznała, że w Izraelu panuje apartheid. Uznano, że państwo Izrael prześladowuje Palestyńczyków na każdym kroku. Od dawna jesteś zadeklarowanym stronnikiem Palestyny i Palestyńczyków. Oczywiście spotykają cię za to szykany. Czy po tym oświadczeniu Amnesty International, można powiedzieć, że następuje pewne przełamanie w tej sprawie na rzecz Palestyny? Czy zauważmy jakąś zmianę w podejściu opinii publicznej do tej sprawy?**

**– Tak, można tak powiedzieć. Jestem z tego powodu bardzo szczęśliwy, ale do zupełnego sukcesu jest jeszcze daleka droga. Owszem, coraz bardziej dla wielu staje się jasnym czym jest Izrael i na czym polega ten cały syjonistyczny projekt. Ekstremiści po stronie izraelskiej, ci wściekli faszyci i**

rasiści, w obecnej sytuacji eskalują swoją wściekłość jeszcze bardziej. Demonstrują tym samym, przed całym światem, swoją haniebną naturę. Dzień w dzień zabijają dzieci, burzą budynki, wypędzają ludzi ze swoich domów ... Powiedziałem to nawet, zwracając się publicznie do Bidena ... hej Joe, jakbyś się czuł, gdy ktoś zapukał do domu w którym twoja rodzina żyła od pokoleń i kazał ci się wynosić? Nie jesteś żydem? Nie. No to się wynoś! Coooo! I oni nazywają to demokracją. Przecież to śmiechu warte. Ja jestem zaangażowany w te sprawy dopiero od 15 lat. [To inicjatywa DBS](#) (skrót od angielskich słów oznaczających „bojkot”, „wstrzymanie inwestycji” i „sankcje”). Co ciekawe, w 22 stanach USA, ta inicjatywa jest nielegalna. Okazuje się, że w USA nie wolno bojkotować pewnych spraw. Ludzie! Poczytajcie trochę historii. Oczywiście historia jest w USA słowem nieprzyzwoitym, z wyjątkiem kilku sloganów; jesteśmy wspaniali, skopiemy wam tyłki. Taka wiedza nie jest wystarczająca. Może zainteresujcie się przypisami do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, podpisanej w Paryżu w 1948 i podobnymi deklaracjami ONZ. Takimi sprawami się zainteresujcie. Już widzę ludzi łapiących się za głowę i wołających, o czym ten facet gada? Być może zastanowią się przez chwilę ale zaraz sobie przypomną, że mają niezapłacony czynsz i na tym się skupią. Ten kraj umiera.

**– Oczywiście tak to wygląda. Ludzie myślą o rachunkach, a nie o tym co będzie ze światem, o tym co rząd amerykański robi z Palestyńczykami. Ostatnie pytanie, trudne. Gdzie szukać nadziei? Czy jest jakaś nadzieja? Być może jakiś promyk nadziei w tych trudnych czasach?**

– Już niejednokrotnie zadawano mi to pytanie. Swego czasu miałem przyjaciela, był Francuzem katalońskiego pochodzenia. Napisałem muzykę do jego libretta. Szliśmy swego czasu do studia na 54 ulicy w Nowym Jorku. Zatrzymaliśmy się na kawę i podczas rozmowy zadałem mu podobne pytanie. Pomiedzy jednym a drugim papierosem i pomiedzy kolejnymi łykami whiskey; powiedział ze swoim mocnym francuskim akcentem: Gdy tutaj

przyjechałem, poczułem, że być może nie jestem sam. Zapisałem te słowa i dzisiaj je powtórzę: Być może nie jestem sam. To chyba podsumowuje, to co ty robisz i inni. Nie jesteśmy sami. Są na tym świecie przyzwoici ludzie, którzy potrafią kochać drugiego człowieka, którym zależy na tym świecie, którzy chcą ten świat pozostawić swoim dzieciom i wnukom i powstrzymać takich ludzi jak Jeff Bezos z jego chciwością, złośliwością itd. To daje mi nadzieję. Ty dajesz mi nadzieję. Spotykam takich ludzi w różnych miejscach na świecie prowadząc kampanię o uwolnienie Juliana Assanga i to właśnie daje mi nadzieję.

**– Dziękuję bardzo za rozmowę.**

Z Rogerem Watersem rozmawiał Lee Campa

Tłumaczenie: Sławomir Soja

Źródło oryginalne (wideo): [Odysee.com](https://www.odysee.com)

Źródło polskie: [Bibula.com](https://www.bibula.com)